



Sygn. akt IV KK 320/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący)

SSN Małgorzata Gierszon (sprawozdawca)

SSN Dariusz Świecki

Protokolant Dorota Szczerbiak

w sprawie **H. C., G. N., J. B., P. N., M. C. i M. N.**

oskarżonych z art. 91 a ustawy- Prawo budowlane i innych

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 6 marca 2013 r.,

kasacji, wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki subsydiarnej D. M.

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 13 marca 2012 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S. z

dnia 27 października 2011 r.

I) uchyla zaskarżony wyrok w części dotyczącej utrzymania w mocy wyroku Sądu Rejonowego w S. w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w pkt. I i w tej części przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;

II) w pozostałym zakresie kasację oddala uznając ją za oczywiście bezzasadną;

III) zwraca oskarżycielce subsydiarnej D. M. uiszczoną przez nią opłatę od kasacji w kwocie 450 (czterysta pięćdziesiąt) zł.

UZASADNIENIE

Pełnomocnik oskarżycielki subsydiarnej D. M. oskarżył: /.../.o to, że: „będąc współwłaścicielami budynku położonego w M. na działce 5833, którego druga część położona jest na działce 5833/2, należącej do pokrzywdzonej i będąc odpowiedzialni na podstawie przepisów Kodeksu Cywilnego oraz ustawy -Prawo budowlane za utrzymanie budynku w odpowiednim stanie technicznym nie dopełnili ciążących na nich obowiązków i dopuścili w należącej do nich części budynku do powstania stanu stanowiącego zagrożenie katastrofą budowlaną, w szczególności poprzez: zaniechanie bieżącej konserwacji oraz naprawy i zabezpieczenia dachu, co doprowadziło do przegięcia części dachu w następstwie czego w dachu powstała dziura, która nie została zabezpieczona do lipca 2008 r., zaniechanie zabezpieczenia i naprawy kanalizacji burzowej co doprowadziło do zniszczenia kanalizacji burzowej, a co z kolei doprowadziło do zawilgocenia ścian budynku, w tym do powstania ubytków w ścianie nośnej stanowiącej oparcie dla dachu, oraz dopuścili do usunięcia belki należącej do konstrukcji dachu i nie wstawienie w to miejsce nowej – czym doprowadzili do powstania stanu zagrożenia dla bezpieczeństwa, zdrowia i życia dla D. M., a następnie tego stanu zagrożenia katastrofą budowlaną przez okres co najmniej półtora roku nie usunęli” – to jest o czyn z art. 91a ustawy- Prawo budowlane i z art. 160 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Wyrokiem z dnia 27 października 2011 r. Sąd Rejonowy:

- 1) na zasadzie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. oskarżonych uniewinnił od tego, że : będąc współwłaścicielami części budynku położonego w M. na działce 5833, którego druga część położona jest na działce 5833/2 należącej do pokrzywdzonej i będąc odpowiedzialni na podstawie Kodeksu cywilnego oraz ustawy- Prawo budowlane za utrzymanie budynku w odpowiednim stanie technicznym nie dopełnili tego obowiązku,
- 2) na zasadzie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. postępowanie karne wobec oskarżonych w pozostałym zakresie opisanym subsydiarnym aktem oskarżenia o czyn stanowiący występki z art. 160 § 3 k.k. umorzył.

Apelację od tego wyroku wniósł pełnomocnik oskarżycielki subsydiarnej.

Zarzucił mu:

- I) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na wynik sprawy , w szczególności poprzez naruszenie:
 - 1) art. 424 § 1 i 2 k.p.k. przez wewnętrzną sprzeczność uzasadnienia wyroku,

- 2) art. 410 k.p.k. przez zaniechanie rozważenia wszystkich okoliczności sprawy,
 - 3) art. 201 k.p.k. i 7 k.p.k. przez błędną ocenę dowodu z opinii biegłego jako spójnej i niedopuszczenie nowej opinii,
 - 4) art. 7 k.p.k. przez graniczące z dowolnością przyjęcie, że silny wiatr i duże opady śniegu stanowią w górskim terenie „nadzwyczajne warunki atmosferyczne”,
 - 5) art. 167 k.p.k. i 366 § 1 k.p.k. przez:
 - nieprzesłuchanie A. K.,
 - zaniechanie przeprowadzenia dowodu z dokumentów z akt Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w S. oraz akt Starostwa Powiatowego w S. (dokładnie określonych),
 - 6) art. 17 § 1 ust. 9 k.p.k. w zw. z art. 55 k.p.k. w zw. z art. 14 § 1 k.p.k. oraz art. 442 § 3 k.p.k.,
- II) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż oskarżeni nie dopuścili się zarzucanego im czynu.

Apelację tą rozpoznał Sąd Okręgowy w K.

Wyrokiem z dnia 13 marca 2012 r. utrzymał w mocy zaskarżony nią wyrok.

Ten wyrok Sądu odwoławczego z 13 marca 2012 r. zaskarżył kasacją pełnomocnik oskarżycielki subsydiarnej posiłkowej.

Podniósł w niej zarzuty:

- 1) rażącego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., mające istotny wpływ na treść orzeczenia, polegające na tym, że sąd odwoławczy zasadniczo pominął w swoich rozważaniach podniesione w środku odwoławczym zarzuty, a przez to ignorując wymogi rzetelnej i rzeczywistej kontroli instancyjnej,
- 2) rażącego naruszenia prawa materialnego, a to art. 91a Prawo budowlane przez błędną wykładnię i przyjęcie, że przepis ten dotyczy jedynie budynków użytkowanych faktycznie i w związku z powyższym nie dotyczy użytkowania budynków niezależnie od tego czy są czy też nie są użytkowane, a także przez odmowę zastosowania w/w przepisu, pomimo, że budynek ten jest w połowie użytkowany przez skarżącą,
- 3) bezwzględnej przyczyny odwoławczej, a to art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k. w zw. z art. 55 § 1 i § 2 k.p.k. w zw. z art. 14 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9

k.p.k. w zw. z art. 442 § 3 k.p.k., ponieważ co do tego samego czynu zostały wydane dwa osobne rozstrzygnięcia i wniósł o „uchylenie zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, względnie uchylenie w całości wyroku I i II instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w S.”

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście zasadna w zakresie pierwszego z podniesionych w niej zarzutów.

Trzeci zaś zarzut jest oczywiście bezzasadny.

Charakter uchybienia będącego przedmiotem pierwszego zarzutu (niewątpliwie rażący) i tegoż zakres, skutkowały uznaniem możliwości jego istotnego wpływu na treść zaskarżonego wyroku.

Nie ulega wszak wątpliwości, że przepis art. 433 § 2 k.p.k. zobowiązuje sąd odwoławczy do rozważenia wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym („chyba, że ustawa stanowi inaczej”).

Gwarancję realizowania przez sąd odwoławczy tego obowiązku zapewnia treść art. 457 § 3 k.p.k. Toteż wadliwość uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego, polegająca na pominięciu i nierozważeniu zarzutów apelacji, nie pozwala skutecznie odeprzeć zarzutu kasacji o tym, że sąd ten uchybił przepisowi art. 433 § 2 k.p.k.

Bezspornie respektowanie obu tych regulacji wymaga od sądu odwoławczego nie tylko nie pomijania żadnego z podniesionych zarzutów (skoro – w myśl art. 433 § 2 k.p.k. – ma rozważyć „wszystkie”), ale także rzetelnego się do nich ustosunkowania.

Takie nastąpi tylko poprzez wykazanie konkretnymi argumentami znajdującymi oparcie w ujawnionych w sprawie okolicznościach, dlaczego zarzuty te uznał za zasadne, bądź też ocenił je jako pozbawione racji.

Nieprzestrzeganie tych nakazów, określających kanony rzetelnej kontroli instancyjnej, zawsze rażąco narusza oba przywołane przepisy, co – zważywszy na charakter owego uchybienia – z reguły, uprawnia wniosek o możliwości jego istotnego wpływu na treść zaskarżonego wyroku. A zatem i skutkuje zasadnością skargi kasacyjnej, która taki zarzut podnosi.

Zważyć przy tym nadto należy, że do wspomnianego naruszenia przepisom prawa procesowego dojdzie nie tylko wtedy, gdy sąd odwoławczy pominie (niektóre

czy wszystkie) zarzuty, ale i wówczas, gdy ograniczy się li tylko do ich pobieżnej, ogólnikowej oceny, przytoczonej w treści uzasadnienia wydanego przez ten sąd wyroku.

Taka analiza tych zarzutów świadczyć będzie bowiem mogła o tym, iż kontrola instancyjna – w ramach której – ją dokonano, nie miała charakteru rzeczywistej kontroli instancyjnej, a jedynie ją pozorowała.

Odnosząc te rozważania do realiów niniejszej sprawy nie ulega wątpliwości, że Sąd Okręgowy rozpoznając apelację pełnomocnika oskarżycielki subsydiarnej obu tym przepisom uchybił i to w sposób rażący.

Analiza uzasadnienia wyroku tego Sądu uprawnia wnioskowanie o tym, że nie rozpoznał on w ogóle zawartych w tej apelacji zarzutów obrazy: art. 424 § 1 k.p.k., art. 410 k.p.k. art. 7 k.p.k., czy art. 201 k.p.k.

Nie odniósł się także wprost do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych i tym samym rzetelnie nie wykazał jego nietrafności.

Przedstawiona w tym to uzasadnieniu przez sąd odwoławczy argumentacja jest w ogóle w istocie bardzo ogólnikowa i nie ocenia znaczenia tych okoliczności, które przywołał w apelacji pełnomocnik oskarżycielki subsydiarnej, a tym samym i nie poddaje ich merytorycznej analizie.

Ta ogólnikowość uzasadnienia i nierzetelność rozpoznania są tak dalece ewidentne, iż skutkują wręcz koniecznością uwzględnienia kasacji, która to uchybienie wytyka. Brak jest bowiem racjonalnych, warunkowanych treścią uzasadnienia zaskarżonego wyroku, powodów do uznania, iż skarżący czyni to bezpodstawnie.

Oczywistość tej konkluzji wynika (nawet) z samego porównania treści uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego, z treścią – poddanej w nim ocenie – apelacji.

Nadto brak precyzji prezentowanych w tym uzasadnieniu stwierdzeń i ich konkretnego odniesienia do ujawnionych w sprawie faktów nie pozwala w ogóle ocenić – w toku kontroli kasacyjnej – zasadności drugiego zarzutu kasacji.

Analizując bowiem ów fragment uzasadnienia, do którego ten zarzut nawiązuje (art. 7, przedostatni akapit), można mieć wątpliwości do czego tam prezentowane tezy się odnoszą i czy rzeczywiście taki (postulowany w kasacji) pogląd odnośnie koniecznych znamion występku z art. 91 a Prawa budowlanego Sąd tam wyraził, a przez to jak rzeczywiście oceniał jego znaczenie dla bytu

odpowiedzialności oskarżonych za zarzucane im przestępstwa. O ile bowiem rzeczywiście uznalby, iż ów występki z art. 91 a Prawa budowlanego "nie dotyczy przedmiotowej sprawy", (jak to ujął), to oczywiste jest, że powinien był to swoje przekonanie uzasadnić w sposób na tyle jednoznaczny i kategoriyczny, by możliwe było dokonanie kontroli kasacyjnej poprawności tego rozumowania.

Zaniechanie i w tym względzie szczegółowych rozważań uchybia – i to rażąco – wspomnianym wymogom art. 457 § 3 k.p.k., a także nie pozwala wykluczyć możliwości istotnego wpływu tego naruszenia prawa na treść zaskarżonego wyroku.

Oczywiście bezzasadny jest natomiast trzeci zarzut kasacji.

Zaistniały w sprawie układ procesowy w którym Sąd Rejonowy umorzył na podstawie art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. postępowanie przeciwko oskarżonym w zakresie występkę z art. 160 § 3 k.k. (pkt. II wyroku tego Sądu), a Sąd Okręgowy to rozstrzygnięcie zaskarżonym wyrokiem utrzymał w mocy, sprawia, że oskarżycielka subsydiarna kasację na niekorzyść oskarżonych, odnośnie tej części wyroku sądu odwoławczego dotyczącej utrzymania w mocy owego orzeczenia o umorzeniu postępowania, mogła wnieść tylko z powodów tzw. bezwzględnych przyczyn odwoławczych wskazanych w art. 439 k.p.k. W zakresie podnoszenia innego rodzaju zarzutów kasacja ta była więc niedopuszczalna (art. 523 § 3 i 4 k.p.k.).

Pełnomocnik oskarżycielki subsydiarnej formalnie częściowo respektował ten wymóg, podnosząc także (odnośnie tej części zaskarżonego wyroku) zarzut obrazy art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k.

Jest to jednak zarzut całkowicie chybiony.

W zaistniałej sytuacji, to jest w stwierdzonym w wyroku Sądu Rejonowego sposobie rozstrzygnięcia, poprzez wydanie orzeczeń o: uniewinnieniu oskarżonych od dokonania występkę z art. 91 a Prawo budowlane i umorzeniu wobec nich postępowania w pozostałym zakresie zarzucanego im czynu, to jest w części w której był on zakwalifikowany z art. 160 § 3 k.k., nie można dopatrzeć się przywołanej przez pełnomocnika oskarżycielki subsydiarnej bezwzględnej przyczyny odwoławczej w postaci „sprzeczności w treści orzeczenia uniemożliwiającej wykonanie”. Sam charakter owych rozstrzygnięć (uniewinnienie i umorzenie postępowania) tego rodzaju sprzeczności wyklucza. Niezależnie od tego oczywiste jest, że nie zachodzą pomiędzy tymi rozstrzygnięciami żadne sprzeczności.

Stąd też powoływanie się w III zarzucie kasacji na tą bezwzględną przyczynę odwoławczą było całkowicie nietrafne. W konsekwencji – w tej części – należało tą kasację jako oczywiście bezzasadną oddalić.

Ponownie rozpoznając sprawę – w zakresie dotyczącym orzeczenia zawartego w pkt I wyroku Sądu Rejonowego – Sąd Okręgowy w K. będzie miał na względzie powyższe wnioski i uwagi warunkowane treścią obowiązujących przepisów. Dokona oceny słuszności tej części wyroku Sądu Rejonowego w związku z wniesioną przez pełnomocnika oskarżycielki subsydiarnej apelacją, w sposób który będzie respektował wymogi rzetelnej kontroli instancyjnej, wskazane w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k.

Orzeczenie o opłacie uzasadnia treść art. 527 § 4 k.p.k.

Z tych wszystkich względów, orzeczono jak wyżej.